



W pogotowiu Rezerwiści rumuńscy na dworcu w Bukareszcie

szłości, oto uczucia i poglądy, jakie w najróżnorodniejszej formie ożywiają utwory Jerza".

Przyszła wreszcie chwila, w której Jez zamilkł jako pisarz. Wypowiedział już wszystko, co miał do powiedzenia, wypadło przystąpić do obrachunku z życiem. I oto sędziwy 90 letni starzec, jako ostatnie posłanie do braci, ogłosił wspomnienia o wypadkach, w których brał udział. „Od kolebki przez życie” — oto tytuł najbardziej może interesującej opowieści Jerza. Pamiętnik ten był też ostatnim Jego

darem dla narodu, który dziś właśnie, w tej strasznej chwili dziejowego przełomu, musi z tym większym żalem żegnać na wieki — niezłomnego bojownika Niepodległej Polski.

W pogotowiu.

Wojna obecna, nazywana przez jednych europejską, przez drugich nawet światową, toczy się wła-

ściwie pomiędzy mocarstwami tak zwanego trójprzymierza i trójpaktu. Za jedną i drugą stroną oświadczyły się przecież rozmaite mniejsze i większe państwa, tak, że właściwie cała Europa stała pod bronią.

Tu i ówdzie pozostały tylko kraje neutralne, zmuszone do tego względami politycznymi lub swym geograficznym położeniem.

W pierwszym więc rzędzie neutralność swą ogłosiły Włochy,

Pozatem neutralną jest Holandia, Szwajcaria, Hiszpania i państwa skandynawskie, na Bałkanie zaś Grecja, Bułgaria i Rumunia.

Zwłaszcza ta ostatnia, geograficznym położeniem swym zmuszona jest do pilnego strzeżenia swych granic i przestrzegania neutralności. Zbyt jest słabą, by na własną rękę mogła o sobie decydować, natomiast, jako sojusznik, może mieć bardzo wielkie znaczenie. Nic też dziwnego, że o jej względy zabiega-

ją się obie strony walczące, ona przecież czeka, ale z bronią u nogi, to jest gotowa siłą odprzeć zakusy wschodniego sąsiada, gdyby przypadkiem zerwał przemocą naruszyć jej granice.

W tym celu ogłoszono w całym kraju ogólną mobilizację, i przeprowadzono ją w krótkim czasie. W obecnej chwili półmilionowa wyćwiczona armia strzeże neutralności kraju i całości jego granic.



Z teatru wojny: Niemiecki lazaret w kościele.